

Paschalne obdarowanie Duchem Świętym

Refleksja nad trynitarnym charakterem tajemnicy zmartwychwstania pozwala głębiej zrozumieć jedność misterium paschalnego. Zmartwychwstanie Chrystusa jest równocześnie objawieniem Ducha Świętego. Spełnienie „ekonomii Syna Bożego” staje się początkiem „ekonomii Ducha”. Radość „Pentekosté” to jak jeden dzień Chrystusowej Paschy przeżyty z myślą o obecności Bożego Ducha, który jest już z ludźmi jako „Pan i Ożywiciel”. Dawcą tego Ducha jest uwielbiony i wywyższony Chrystus, który wstąpił do Ojca.

Spoglądając na zbawczą ekonomię Bożą, trzeba powiedzieć, że wcielenie, krzyż i zmartwychwstanie skierowane były do tajemnicy osobowego zstąpienia Ducha Świętego w ludzki świat, odkupiony przez Chrystusa. Pomiędzy Paschą Chrystusa a darem Pięćdziesiątnicy istnieje nierozzerwalny związek. Zmartwychwstanie, wniebowstąpienie i zesłanie Ducha Świętego stanowią w rzeczywistości jedno misterium wywyższenia Chrystusa, który stał się Dawcą, a w pewnym sensie również Wielkim Poprzednikiem „Ducha wiecznego” (Hbr 9,14) lub, jak mówi Cezary z Arles, *aeternus habitator, aeternitatis largitor*.

1. Wywyższenie Zmartwychwstałego

Tradycja chrześcijańska łączyła ze zmartwychwstaniem od początku wniebowstąpienie. Z teologicznego punktu widzenia misterium zmartwychwstania utożsamia się z tajemnicą wniebowstąpienia. Przy tego rodzaju identyfikacji nie chodzi o wniebowstąpienie widzialne (por. Dz 1,9-11), lecz o niewidzialne wywyższenie i uwielbienie przez Ojca, które nastąpiło już w chwili zmartwychwstania.

Wniebowstąpienie oznacza i symbolizuje wywyższenie Chrystusa „po prawicy Bożej”. Wniebowstąpienia nie należy pojmować jako odrębnego wydarzenia. Jest ono jednym z aspektów misterium Paschy, jakkolwiek szczególnie wyróżnionym przez chrześcijan. Chrystus wstąpił do nieba w momencie zmartwychwstania. Jego niewidzialny triumf w niebie nastąpił w dniu Paschy.

Zmartwychwstanie i wywyższenie są równoczesnymi wydarzeniami, uzupełniającymi się wymiarami uwielbienia Jezusa. Idea wniebowstąpienia różni się jedynie logicznie od zmartwychwstania pojętego jako powstanie z martwych. Wniebowstąpienie jest wywyższeniem zmartwychwstałego Chrystusa u Ojca (por. J 14,12.28; 16,28) jako Pana wszechświata. Jest uwielbieniem Chrystusa, dzięki któremu został On ustanowiony w pełni Mesjaszem (por. Dz 2,36) i „Synem Bożym w mocy” (Rz 1,4), mogącym posyłać Ducha Świętego „od Ojca” (J 15,26)¹.

Duch Prawdy pochodzi od Ojca. Oznacza to wieczyste pochodzenie Ducha Świętego od Ojca i Syna. Określenie: „pośle” wyraża jego misję w czasie. To jest mocne podkreślenie boskiego charakteru świadectwa, jakie Duch Święty dawać będzie Chrystusowi. Natomiast sformułowanie: „będzie świadczył” wyraża jedną z głównych jego idei. Dawaniem świadectwa było przepowiadanie Chrzciciela, nauczanie i dzieła Jezusa, głos Ojca przy chrzcie i inne (por. J 1,7.15.19.32.34; 2,3-11; 5,31-47; 10,25; 19,35; 21,24).

U Jana dostrzec można jedynie aluzję do wydarzenia „wstąpienia do Ojca” (J 20,17), które uprzedza udzielenie Ducha Świętego już w dniu powstania z martwych. Jezus nie mógł w pełni okazać swej chwały zanim nie „wstąpił do Ojca” i nie dopełnił ekonomii zbawienia (por. J 7,39; 17,1); od Ojca posyła Ducha Świętego (por. J 14,26; 15,26). Żadna zwłoka nie dzieli zmartwychwstania od wniebowstąpienia. Są to dwa oblicza jednego misterium².

Według Ewangelii Marka i Łukasza ukazania wielkanocne oraz wniebowstąpienie miały miejsce w samym dniu Paschy (por. Mk 16,9; Łk 24,51)³. Dopiero Dzieje Apostolskie oddzielają zmartwychwstanie od wniebowstąpienia okresem

¹ Por. P. Benoit, *L'Ascension*, „Revue Biblique” 56:1949, s. 161-203; M. Czajkowski, *Wniebowstąpienie Jezusa*, w: *Studia z teologii Św. Łukasza*, pod red. F. Gryglewicz, Poznań 1973, s. 58-71; U. Holzmeister, *Der Tag der Himmelfahrt und Pfingsten*, „Zeitschrift für Kirchengeschichte” 66:1954-1955, s. 209-253; E. Schillebeeckx, *Ascension and Pentecost*, „Worship” 35:1961, s. 336-363; A. Grabner-Haider, *Résurrection et glorification*, „Concilium” 5:1969 nr 41, s. 59-71.

² Przystęp, który realizuje się dla jednych w indywidualnej śmierci, po której nastąpi sąd (por. Hbr 9,27), a dla innych w tajemniczym przejściu z tego do tamtego świata – bez konieczności śmierci – przejście, o którym mówi św. Paweł (por. 1 Kor 15,50-53). W końcu „nędzne” ciało „świętych” zostanie upodobnione mocą Chrystusa do chwalebne go ciała naszego Pana (por. Flp 3,20-21).

³ Por. A.F. Dziuba, *El Espíritu Santo como don del Señor Glorificado*, w: *El Espíritu Santo y la Iglesia*. XIX Simposio Internacional de Teología de la Universidad de

40 dni. Liczba 40 jest jednakże liczbą świętą, symboliczną, oznaczającą czas łaski oraz pełnię doświadczenia paschalnego (por. Wj 24,18; 34,28; 1 Krl 19,8).

Nie można przeoczyć faktu, że Łukasz wkłada w usta apostołów teksty, które sprzyjają identyfikacji zmartwychwstania i wniebowstąpienia pojętego jako wywyższenie Syna Bożego przez Ojca oraz jako intronizacja Pana po prawicy Boga (por. Dz 2,32-33; 5,30-31; 13,33). Wynikałoby stąd, że nie widział on żadnej sprzeczności między „wniebowstąpieniem” utożsamiającym się ze zmartwychwstaniem a manifestacją tegoż wniebowstąpienia na końcu okresu ukazywania się Chrystusa. Bardziej niż inni autorzy Łukasz akcentuje cielesną obecność Zmartwychwstałego oraz naoczne świadectwo apostołów⁴.

Dzieje Apostolskie mówią o wniebowstąpieniu, które kończy czas ukazania Jezusa na ziemi i otwiera czas Kościoła. Niewykluczone, iż takie ujęcie stanowiło korekturę nastrojów eschatologicznych przybierających w owym czasie na sile. Faktem pozostaje, że wczesny Kościół nie podtrzymywał tradycji o widzialnym wniebowstąpieniu Jezusa na oczach uczniów (np. Jan Chryzostom, Grzegorz z Nyssy, Amfiloch z Ikonium)⁵.

Wydarzenia eschatycznego, a takim jest zmartwychwstanie (wniebowstąpienie), nie można pojmować w kategoriach doczesnych i ziemskich. Eschatologiczna pełnia tego wydarzenia może objawiać się dowolną liczbą ukazania się Zmartwychwstałego i nigdy nie zostanie całkowicie odsłonięta. Chrystofanie są na płaszczyźnie czasowej różnymi wydarzeniami, a w rzeczy samej objawia się w nich jedno i to samo wydarzenie eschatyczne.

Podobnie ma się rzecz z rozróżnieniem między „glorificatio in fieri” a „glorificatio in facto esse”, może odnosić się jedynie do sposobu objawienia się chwały Chrystusa w doczesności. Poza czasem i przestrzenią obydwa aspekty uwielbienia utożsamiają się ze sobą. Nie ma tu „prius et posterius”. Ze względu na ludzi może On jednak – ukazując się, ujawniać bądź to jeden (por. J 20,17), bądź też drugi aspekt (por. J 20,19-23) niepodzielonego w sobie wydarzenia⁶.

Navarra (Pamplona, 22-24 de abril de 1998). Edicion dir, por. P. Rodriguez i inni, Pamplona 1999, s. 158.

⁴ Por. R. Tremblay, *L'„innalzamento” del Figlio, fulcro della vita morale*, Roma 2001, s. 31.

⁵ Por. J.A. Reig Pla, *Ano del Espíritu Santo. 1998, segundo a o de preparación del Gran Jubileo*, „Palabra” Diciembre 1997 (N 399) s. 60-61; W. Huber, *Passa und Ostern. Untersuchungen zur Osterfeier der alten Kirche*, Berlin 1969, s. 158-165; W. Hryniewicz, *Chrystus nasza Pascha. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, t. 1, Lublin 1982, s. 133-179; V. Lagranaga, *L'ascension de notre Seigneur dans le Nouveau Testament*, Rome 1938, s. 515-519; J.G. Davies, *He Ascended Into Heavn. A Study in the History of the Doctrine*, London 1958, s. 192-198.

⁶ Ukazanie się Jezusa uczniom w wieczniku przypomina także Łukaszowy opis tego wydarzenia (por. Łk 24,36-43; Mk 16,14). Ewangelista podkreśla lęk apostołów przed

Być może dlatego Łukasz zestawiał w Dziejach obok siebie obydwa sposoby wywyższenia (por. Dz 1,9-11; 2,36; 5,31). Związek istnieje nie tylko między zmartwychwstaniem a wniebowstąpieniem, ale także między wniebowstąpieniem a paruzją. Wniebowstąpienie jest tu jedynie pożegnalnym, a więc ostatnim ukazaniem się Zmartwychwstałego, który przyjdzie w chwale w taki sam sposób jak „wzięty” został do nieba (por. Dz 1,11). Opisana w Dziejach Apostolskich scena wniebowstąpienia jest odwróconym obrazem paruzji. Obłok oznaczający bliskość, a zarazem niedostępność Boga oraz aniołowie przemawiający do ludzi podkreślają podobieństwo między „zniknięciem” a powtórным przyjsciem Chrystusa.

Aby wyrazić tajemnicę wniebowstąpienia, trzeba uciec się do języka symbolicznego i obrazowego. Biblia posługuje się schematem „w górze”, „w dole”. Aby wyrazić prawdę, iż Jezus został Panem wszechświata, ukazuje Go jako przemierzającego podziemia i niebios. Jedynie wiara pozwala wyrazić prawdę, iż Jezus został uczyniony Panem wszechświata. Wstąpienie do nieba nie oznacza, że między niebem a ziemią istnieje wielka odległość. Przeciwnie, Zmartwychwstały, stawszy się Panem wszechświata, jest obecny wszędzie. Wywyższenie oznacza Jego ustawiczną obecność (por. Mt 28,20). Rozstanie z uczniami (por. Łk 24,50-51) wskazuje na ustanie pewnego sposobu relacji i na oczekiwanie Jego powrotu⁷.

Wniebowstąpienie jest interpretacją tajemnicy paschalnej za pomocą języka, w którym dominującą kategorią jest „wywyższenie”. Wprowadza element nadziei i oczekiwania, aż śmierć, „ostatni nieprzyjaciel” (1 Kor 15,26), zostanie definitywnie pokonana. Jego gwarancją jest zmartwychwstanie – znak wierności Boga względem danej obietnicy. Ono właśnie otwarło czasy obietnicy i nadziei. Mówi o tym obrazowo sama nieobecność Zmartwychwstałego: „Idę przecież, aby wam przygotować miejsce (...). Przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie ja jestem. Znacie drogę, dokąd Ja idę” (J 14,2-3). Właśnie św. Jan łączy realizację tej eschatologicznej obietnicy z obecnością i działaniem Ducha Świętego: „będę prosił Ojca, a innego Obrońcę da wam, aby z wami był na zawsze – Ducha Prawdy” (J 14,16)⁸.

Judejczykami, zamknięcie drzwi oraz pokazanie rąk i boku. Uczniowie w jego relacji nie mają wątpliwości, że widzą Jezusa. Otrzymują też od Niego władzę odpuszczania grzechów nie tylko dla siebie, ale także dla swych następców. Otrzymuje tę władzę całe kolegium apostoelskie, a więc także Tomasz, który był nieobecny w tym momencie. Jest ona darem Ducha Świętego. Por. O. Clément, *Le Christ, terre des vivants*, Bégrolles-en-Mauges 1976, s. 55.

⁷ Por. G. Bonnet, *Au nom de la Bible et de l'Évangile, quelle morale*, Paris 1978, s. 83-85; W. Vogels, *God's Universal Covenant. A Biblical Study*, Ottawa 1989, s. 134-147; J.-M. Faux, *La foi du Nouveau Testament*, Bruxelles 1977, s. 375-380; C. Caffarra, *Viventi in Cristo*, Milano 1981, s. 24-25.

⁸ Por. F. Maceri, *Synowskie sumienie moralne*, w: R. Tremblay, S. Zamboni (red.), *Synowie w Synu. Teologia moralna fundamentalna*, Warszawa 2009, s. 241-243.

Podobieństwo czynności Jezusa i Ducha Świętego wskazuje na to, że i Duch Święty jest osobą (por. J 14,26; 1 J 2,1). On prowadzi dusze do prawdy (por. J 16,13) i daje świadectwo o Chrystusie (por. J 15,26; 16,8). Pocieszyciel – Paraklet jest orędownikiem, pomocnikiem, obrońcą, doradcą i rzecznikiem (por. J 14,26; 15,26; 16,7; 1 J 2,1). Taką rolę pełnił Jezus podczas swego ziemskiego życia. Z chwilą odejścia do Ojca nie zaprzestaje wprawdzie swej działalności (por. 1 J 2,1), ale na ziemi apostołowie otrzymują innego pomocnika i obrońcę, który pozostanie z nimi aż do końca świata. Obecność ta dana jest zarówno kolegium apostołowskiemu, jak i całemu Kościołowi.

2. Owoce zmartwychwstania

Związek Ducha Świętego z misterium paschalnym jest zasadniczym elementem teologii paschalnej. Przewyciężenie śmierci w ludzkim ciele Jezusa objawia dynamizm i niepojętą energię Boga. Działają one tam, gdzie nie sięga już moc ludzkiego ducha i gdzie bezsilne okazują się osiągnięcia człowieka.

Zmartwychwstanie Jezusa objawia moc i potęgę Bożego Ducha, „Pana i Ożywiciela”. Staje się „locus theologicus” boskiej mocy Ducha, przewyciężającej panowanie śmierci. „Jest tylko jedna moc życia, zwycięska potęga zmartwychwstania: Duch Święty”⁹. Zmartwychwstanie jako nowy akt stwórczy Ojca dokonał się mocą Ducha Świętego. Moc ta działać będzie odtąd w świecie jako zasada nowego życia.

Duch Święty jest Duchem zmartwychwstania Chrystusa. Przez zmartwychwstanie objawia swą obecność i swoje działanie w świecie, a w ten sposób odsłania swoją tożsamość. Jest to tożsamość wynikająca z Jego roli w zmartwychwstaniu dokonanym w człowieczeństwie Jezusa, której dopełnieniem będzie oczekiwane zmartwychwstanie ludzkości i przemiana kosmosu.

Zstąpienie Ducha skierowane jest do ostatecznego spełnienia, podobnie jak wniebowstąpienie jest obietnicą powtórnego przyjscia Chrystusa. Proroctwo Joela zastosowane do Pięćdziesiątnicy posiada charakter eschatologiczny (por. Dz 2,17-21; Jl 3,1-5)¹⁰. Pięćdziesiątnica jest na równi ze zmartwychwstaniem, wydarzeniem „ostatnich dni”, zapowiedzią spełnienia dziejów przez Ducha Świętego. Na pytanie apostołów o czas „przywrócenia królestwa” zmartwychwstały Chrystus daje tylko pośrednią odpowiedź, wskazując na zstąpienie Ducha Świętego (por. Dz 1,6-8).

Moc i działanie Ducha są początkiem eschatologicznego spełnienia dziejów, które zmierzają do końcowej Pięćdziesiątnicy. Mimo zwycięstwa nad śmiercią,

⁹ Por. S. Bułgakow, *Le Paraclet*, Paris 1949, s. 244.

¹⁰ W mowie Piotra (por. Dz 2,14-36) „ostatnie dni” (por. Dz 2,17) dotyczą czasów mejsjańskich – od narodzenia Chrystusa do Jego przyjscia na Sąd Ostateczny. Wiersze 17 i 18 odnoszą się do początku tego okresu, a pozostałe do jego końca.

czas Kościoła naznaczony jest ziemską kenozą Ducha Świętego. Objawienie ukazuje nie tylko „phanerosis tou Pneumatos”, ale także „kenosis tou Pneumatos”¹¹. Pięćdziesiątnica trwa, Duch zmartwychwstania został bowiem udzielony i obecny jest w jego dziejach. Jest to Pięćdziesiątnica zapoczątkowana, lecz nie spełniona, zmierzająca do eschatologicznej pełni.

Łukaszkowy opis zstąpienia Ducha Świętego ukształtował się pod wpływem pragnienia, aby świadomość Jego działania miała „kultyczne, dające się określić w czasie centrum”¹². Jego obecność przejawiać się odtąd będzie w życiu wspólnoty wierzących: w jej wierze, trosce o potrzebujących, modlitwie (por. Dz 4,31), dawaniu świadectwa Chrystusowi (por. Dz 4,8-11,24; 13,9), znoszeniu cierpień dla Jego imienia (por. Dz 6,5.10; 7,51.55) oraz w wydarzeniach przekraczających zakres ludzkiego działania (por. Dz 8,15-19.29.39; 9,17.31; 10,44-47; 19,2-6)¹³.

Jak Jezus został „namaszczone Duchem Świętym i mocą” (Dz 10,38), tak również wierzący w Niego mieli być „ochrzczeni Duchem Świętym” (Dz 1,5; 11,16). Od Niego pochodzi wszelkie natchnienie (por. Dz 8,29; 11,12; 13,2; 16,6-7; 19,28; 21,4). Jego działanie zachowuje Kościół na drodze prawdy (por. Dz 15,8.28) i postępowania zgodnego z duchem Ewangelii Chrystusa¹⁴.

Motywy pedagogiczne i kultyczne skłoniły Łukasza do rozciągnięcia w czasie wydarzeń paschalnych, które w rozumieniu św. Jana stanowią jedno misterium. Sam Łukasz stwierdza jednak, że Jezus nie musiał czekać aż do swego wniebowstąpienia na „obietnicę Ducha Świętego”. Otrzymał ją już w momencie uwielbienia: „wyniesiony na prawicę Boga otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego i zesłał Go” (Dz 2,33). Zesłanie to pojmuję Łukasz jako spełnienie obietnicy Jezusa danej Jego uczniom: „ześlę na was obietnicę mojego Ojca” (Łk 24,49). Spełnienie to jest realizacją proroctwa Joela o eschatologicznym „wylaniu Ducha na wszelkie ciało” (Dz 2,17). W gruncie rzeczy Łukasz dąży do podkreślenia, iż Ducha Świętego można otrzymać tylko za pośrednictwem Jezusa uwielbionego. Jedynie dzięki Niemu czas Kościoła może stać się czasem Ducha Świętego¹⁵.

¹¹ Por. Bułgakow, *Le Paraclet*, s. 211, 245, 262-265, 268, 271-272, 333-337.

¹² H. Urs von Balthasar, *Mysterium paschale*, w: *Mysterium Salutis. Grundriss heilsgeschichtlicher Dogmatik*, III, 2, *Das Christuserignis*, Einsiedeln/Zürick/Köln 1969, s. 277.

¹³ Por. B. Testa, *I sacramenti della Chiesa*, Milano 2001, s. 163-166.

¹⁴ Por. R. Schnackenburg, *Nauka moralna Nowego Testamentu*, Warszawa 1983, s. 149-157; W. Schrage, *Ethik des Neuen Testaments*, Göttingen 1982, s. 118-121; W. Harrington, *Teologia biblijna*, Warszawa 1977, s. 144-145; F. Gils, *Desalteres par l'unique Esprit*, Paris 1982, s. 55-70.

¹⁵ Por. M. Ramsey, *Holy Spirit. A Biblical Study*, London 1977, s. 33-44; J. Moltmann, *Kirche in der Kraft des Geistes*, München 1975, s. 49-53; J.A. Reig Pla, *Ano del Espíritu Santo*, s. 61.

Zajmując się problemami chronologicznymi, związanymi z relacją, jaka istnieje między zmartwychwstaniem Chrystusa a Duchem Świętym, łatwo utracić świadomość jedności misterium paschalnego. W przeciwieństwie do Łukasza św. Paweł nie zdradza najmniejszego zainteresowania kwestią chronologii. Zmartwychwstanie Chrystusa łączy się według niego z obecnością i działaniem Ducha Świętego¹⁶. Ojciec wskrzesił Syna przez swojego Ducha (por. Rz 8,11).

Zmartwychwstanie jest rzeczywistością nieodłączną od działania Ducha do tego stopnia, że zmartwychwstały Chrystus staje się „pneuma zoopoiun” (1 Kor 15,45). Zmartwychwstaje w „soma pneumatikon” (1 Kor 15,44). Cała rzeczywistość zmartwychwstania utożsamia się z rzeczywistością Ducha: „Pan zaś jest Duchem” (2 Kor 3,17). Duch Święty jest tu rzeczywistością, w którą Chrystusa wprowadza Jego zmartwychwstanie: „według Ducha świętości okazał się przez powstanie z martwych pełnym mocy Synem Bożym” (Rz 1,4). Co więcej, „usprawiedliwiony został w Duchu” (1 Tm 3,16) w całej swojej egzystencji, a więc również i po zmartwychwstaniu¹⁷.

Zagadkowy tekst św. Piotra mówi o tym, iż „zamordowany wprawdzie na ciełe”, został „zoopoiethis de pneu nuti” (1 Pt 3,18). W przeciwieństwie do licznych ofiar Starego Testamentu Jezus raz tylko złożył ofiarę (por. Hbr 7,27; 9,26.28; 10,2.10). Fakt ten świadczy też o wyjątkowej wartości Jego ofiary i cierpienia¹⁸. Odtąd, kto chce żyć „en Christo”, musi żyć równocześnie „en Pneumati” i to według wymagań Ducha (por. Ga 5,16.22.25; 6,1; Rz 8,2.4-5.9.11.14)¹⁹.

W tym miejscu należałoby przywołać paralelizm między wcieleniem a zmartwychwstaniem. Łukaszkowy opis zwiastowania (por. Łk 1,35) oraz Pawłowy tekst Rz 1,3-4 przenika jeden i ten sam wątek. Pomiedzy uświęceniem człowieczeństwa Chrystusa w momencie wcielenia a zmartwychwstaniem istnieje ciągłość: uwielbiająca działalność, której dokonuje Ojciec w zmartwychwstaniu za pośrednictwem Ducha (por. Rz 8,11), jest tą świętością, którą Duch Święty obdarzył Jezusa we wcieleniu²⁰.

¹⁶ Por. M. Ramsey, *Holy Spirit*, s. 57-73; S. Kim, *The Origin of Paul's Gospel*, Tübingen 1984, s. 227-232; A. Segal, *Paul the Convert*, New Haven 1990, s. 153-158.

¹⁷ Oto Mesjasz objawił się jako człowiek w ciełe, ale mocą Ducha wskrzeszony (por. Rz 1,4) otrzymał potwierdzenie swojej misji, bowiem „usprawiedliwiony został w Duchu” (1 Tm 3,16), w mocy Ducha okazał się sprawiedliwy, wybawiony został od śmierci (por. Hbr 5,7). Por. Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*, Citta del Vaticano 1993, 45; F. Tremblay, *Cristo e la morale in alcuni documenti del magistero*, Roma 1996, s. 181-183.

¹⁸ Por. H. Langkammer, *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu. Najstarszy obraz Chrystusa*, Katowice 1976, s. 173.

¹⁹ Por. F. Mussner, *La Lettera ai Galati*, Brescia 1987, s. 580-591; J.A. Fitzmyer, *Lettera ai Romani. Commentario critico-teologico*, Casale Monferrato 1999, s. 591-594.

²⁰ Por. R. Tremblay, *La fonction salvifique de la passion et de la mort de Jesus Christ et son rapport a la resurrection selon saint Irenee de Lyon*, „Esquisse”, w: Dir. M. Ben-

W człowieczeństwie Jezusa z Nazaretu dokonać się musiała przebóstwiająca przemiana, aby uwielbione ciało mogło stać się źródłem Ducha Świętego. Dopiero gdy mocą Ducha Świętego przemienione zostało Jego „sarks” podobne do ciała grzesznego (por. Rz 8,3) w ciało chwalebne, wtedy – także jako człowiek, który jest Bogiem – Chrystus mógł zesłać Ducha Świętego. Dlatego w przededniu męki prosił Ojca o uwielbienie (por. J 17,1). Stał się dawcą Ducha Świętego dopiero wówczas, gdy Boże synostwo (por. Rz 1,4) urzeczywistniło się w Jego człowieczeństwie²¹.

Taki jest kres tajemnicy wcielenia, które dopełniło się w Chrystusie, gdy w swoim ciele stał się On źródłem Ducha Świętego i udzielił Go apostołom w sam dzień zmartwychwstania²². Dlatego właśnie zstąpienie Ducha Świętego jest rzeczywistością paschalną, która rozpoczyna się wraz z przejściem Jezusa ze śmierci do życia. Jest On dawcą Ducha Świętego dzięki temu, że również w swym człowieczeństwie ustanowiony został Panem.

Zmartwychwstanie, wniebowstąpienie i zesłanie Ducha Świętego łączą się ze sobą w czwartej Ewangelii. Zmartwychwstały udziela Ducha już w dniu zmartwychwstania (por. J 20,22). Ten właśnie motyw nazwał prawosławny egzegeta, bp Kasjan („Biezobrazow”), „Pięćdziesiątnicą Janową”²³. Symbolicznym wyrazem udzielenia Ducha Świętego przez Zmartwychwstałego jest „tehnięcie” (J 20,22), przypominające Boga stwarzającego człowieka (por. Rdz 2,7; Mdr 15,11).

Zgodnie z tradycją Janową, Boski Logos, Stwórca i Odnowiciel (por. Ez 37, 3-5.9; J 3,5) zapoczątkowuje w „pierwszy dzień tygodnia” czas Ducha Świętego. W ten sposób zbawcza rola Jezusa zostaje spełniona do końca. Nieprzypadkowo Jan podkreśla, że Bóg Temu, którego posłał „z niezmierną obfitością udziela Ducha” (J 3,34)²⁴. Jak z prawdziwej skały na pustyni (por. Wj 17,6) „strumienie

zerath, A. Schmid, J. Guillet, *La Paque du Christ mystere du salut. Melanges offerts au P. E.X. Durrwell pour son 70e anniversaire de naissance, avec un temoignage du jubilaire*, Paris 1982, s. 265-280; J.-P. Jossua, *Le salut, incarnation ou mystere Pascal*, Paris 1968, s. 45-140.

²¹ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Dominum et vivificantem*, Citta del Vaticano 1986, 32; R. Tremblay, *L'„innalzamento”*, s. 42-44; H.-J. Jaschke, *Der Heilige Geist im Bekenntnis der Kirche. Eine Studie zur Pneumatologie des Irenaus von Lyon im Ausgang vom altchristlichen Glaubensbekenntnis*, Munchen 1976, s. 314-316.

²² Por. F.X. Durrwell, *La Résurrection de Jésus mystere du salut*, Paris 1963, s. 118, 125-126; J. Dijkman, *Christus, Offenbarung des Dreieinigen Gottes*, Freiburg im Br. 1957, s. 105, 110-112; S. Bułgakow, *Le Paraclet*, Paris 1949, s. 236-248.

²³ Por. *La Pentecôte Johannique (Jo 20,19-23)*, Valence-sur-Rhône 1939, s. 92-116; M. Ramsey, *Holy Spirit*, s. 89-110; O. Clément, *Le Christ, terre des vivants*, Bégrolles-en-Mauges 1976, s. 25-26; J.A. Reig Pla, *Ano del Espiritu Santo*, s. 61.

²⁴ Można rozumieć, że bądź Ojciec udziela Synowi Ducha Świętego bez ograniczeń w przeciwieństwie do proroków Starego Testamentu, bądź Syn udziela Ducha wierzącym (por. J 12,44-45).

wody żywej popłyną z jego wnętrza” (J 7,38). Sens tego zdania staje się zrozumiały wówczas, gdy pamięta się, że Duch Święty określany jest za pomocą takich terminów, jak: „tchnienie”, „woda” (por. J 7,10-15; Ap 21,6) i „ogień” (por. Łk 3,16)²⁵.

„Wylanie” Ducha nastąpi dopiero po uwielbieniu Chrystusa. Przed uwielbieniem jest jedynie obietnica: „powiedział to o Duchu, którego mieli przyjąć wierzący w Niego; Ducha bowiem jeszcze nie było, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony” (J 7,39; por. J 4,10-15). Oczywiście, że Duch „był” przed uwielbieniem Jezusa, ale nie działał w ten sam sposób, jak to nastąpiło dopiero po Jego odejściu. Męka miała być dopiero tym „uderzeniem”, które otworzyło wnętrze „duchowej skały, a skałą był Chrystus” (1 Kor 10,4)²⁶.

W refleksji nad męką Chrystusa można również dopatrywać się pneumatologicznego sensu w słowach mówiących o „paredoken to pneuma” na krzyżu (por. J 19,30). Jest to ten sam „pneuma aiónion”, przez którego Chrystus ofiarował siebie Bogu (por. Hbr 9,14)²⁷. Wskrzeszając Jezusa z martwych, Bóg oddaje Mu Jego „ducha”. Jest to już jednak „duch” utożsamiający się z Boskim Duchem, Duchem mocy i chwały („doxa”, „dynamis”). Odtąd działanie Ducha Świętego w Kościele stanowić będzie potwierdzenie wskrzeszenia Jezusa oraz Jego wejścia – w ludzkiej naturze – w sferę osób Boskich, sferę Ducha, Bożej mocy i chwały.

Jan ukazuje, iż Jezus musiał odejść, aby mógł zstąpić Duch Święty (por. J 16,7). Zmartwychwstanie Chrystusa jest wydarzeniem chrystologicznym, a jednocześnie epiklezą Świętego Ducha. Zmartwychwstały Chrystus „będzie prosić Ojca”, aby dał „allos Parakletos”, „Ducha Prawdy”, który by pozostał na zawsze (por. J 14,16). W odpowiedzi na tę „prośbę” pierwszego Orędownika (por. 1 J 2,1), którym jest Chrystus, Ojciec udziela Ducha Świętego i wprowadza Kościół w sferę wiecznej Pięćdziesiątnicy. Uwielbiony Kyrios, któremu dana

²⁵ Por. R. Tremblay, *L'innalzamento*, s. 45-46; R.E. Brown, *La morte del Messia. Un commentario ai racconti della passione nei quattro vangeli*, Brescia 1999, s. 1220-1221; A.M. Lupo, *La sete, l'acqua, lo Spirito. Studio esegetico e teologico sulla connessione dei termini negli scritti giovannei*, Roma 2003, s. 106-150.

²⁶ Sam obraz jest chyba aluzją do pewnej legendy rabinistycznej, według której skała, dotknięta łaską Mojżesza, towarzyszyła Izraelitom w ich wędrówce po pustyni. Apostoł, abstrahując od faktu, posługuje się tym obrazem, by wyrazić rzeczywistość łaski; „a skałą tą był Chrystus” (1 Kor 10,4) – gdyż łaski przez Niego dane urzeczywistniły w stosunku do wiernych to, co jako typ biblijny zapowiadała woda cudownie wyprowadzona przez Mojżesza ze skały (por. Wj 17,6). Por. Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, Citta del Vaticano 1979, 18; B. Prete, *Dati e caratteristiche della antropologia giovannea*, w: Dir. G. De Gennaro, *L'antropologia biblica*, Napoli 1981, s. 822-827.

²⁷ Por. P. Sequeri, *Il tragico nell'esistenza e la theologia crucis*, Teologia 19:1994, s. 311-339; R.E. Brown, *La morte del Messia*, s. 1149-1155; K. Rahner, *Sulla teologia della morte. Con una digressione sul martirio*, Brescia 1965, s. 90-93; R. Tremblay, *L'innalzamento*, s. 45-46, 99-112.

została moc na ziemi i w niebie (por. Mt 28,18) może posłać Ducha od Ojca (por. J 15,26; 16,7)²⁸. Częściej jednak powtarza się zapewnienie Chrystusa, iż Ojciec pošle Ducha „w Jego imieniu”, aby „wszystkiego nauczył i przypomniał wszystko” (J 14,26), co było treścią Jego życia i przepowiadania²⁹.

Duch Święty będzie działał w miejsce Chrystusa. Ojciec pošle Go „w imię” Syna, to znaczy nie tylko na Jego prośbę, lecz także jako przedstawiciela Syna. Jak Syn był pošlany przez Ojca, aby mówić i działać w Jego imię (por. J 5,43; 10,25), tak samo zostanie pošlany Duch Święty. Nie przyniesie On nowej nauki. W życiu i nauczaniu Jezusa zawiera się wszystko, co trzeba wiedzieć dla rozszerzenia królestwa Bożego. Duch Święty odświeży i utrwali w pamięci apostołów nauki i czyny Jezusa i da im właściwe ich rozumienie przez wewnętrzne sugestie raczej niż przez słowa.

W teologii Janowej Duch Święty jest przede wszystkim „Duchem Prawdy” (J 14,17; 15,26; 16,13). On ma wierzących „doprowadzić do całej prawdy”. „Albowiem nie będzie On mówił wam od siebie, ale powie to, co słyzy, oraz objawi wam rzeczy przyszłe” (J 16,13). Jego zadaniem jest jednak nie tylko „przypominanie wszystkiego”, co Chrystus powiedział, lecz również „przekonywanie o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie” (J 16,8) oraz „objawienie rzeczy przyszłych”. Duch Święty wspierał będzie (por. J 14,16-17.26; 15,26) nie tylko Dwunastu, lecz także cały Kościół, do którego posłannictwa należy wyjaśnianie nauki Chrystusa pod Jego kierunkiem.

Janowa teologia „całej prawdy”, w jej związku z tajemnicą Paschy i zstąpienia Ducha Świętego, jest permanentnym zadaniem dla Kościoła. Większa wiarygodność na obecność i działanie Ducha Świętego w świecie i w Kościele powinna dopomóc w urzeczywistnianiu tego zadania³⁰. Chrześcijańskie doświadczenie Chrystusa i Ducha Świętego są nieoddzielne: „z mojego weźmie i wam objawi” (J 16,14).

W czasie życia ziemskiego Chrystus był dostępny percepcji ludzkich zmysłów. Był więc niejako „przed” swoimi uczniami. Zesłanie Ducha Świętego oraz Jego działanie w wierzących sprawiło, że obecność Chrystusa jest dla nich odtąd obecnością wewnętrzną. Zstąpienie Ducha jest więc tajemniczym powrotem uwielbionego Chrystusa. Jest odtąd, mocą Ducha, już nie „przed” ludźmi, lecz

²⁸ Por. A. Feuillet, *Le mystere de l'amour divin dans la theologie johannique*, Paris 1972, s. 30-31, 41-69; E. Malatesta, *Interiority and Covenant. A Study of „einai en” and „menejn en” In the First Letter of Saint John*, Rome 1978, s. 322-324; C.I. Gonzalez, *Cristologia. Tu sei la nostra salvezza*, Casale Monferrato 1988, s. 21-22.

²⁹ Por. KKK 244, 683.

³⁰ Por. Jan Paweł II, List apostolski *Tertio Millennio Adveniente*, Città del Vaticano 1994, nr 47; W. Hryniewicz, *Prawosławie a ruch charyzmatyczny*, „Więź” 19:1976 nr 3, s. 59-67.

w nich: „Owego dnia poznacie, że Ja jestem w Ojcu moim, a wy we mnie i ja w was” (J 14,20). Nie bez podstaw można przypuszczać, iż „owym dniem” jest dzień zstąpienia Ducha Świętego. Dla św. Jana jest to równocześnie dzień zmartwychwstania i powrotu Chrystusa do Ojca (por. J 20,22), w którym dar Ducha stał się udziałem uczniów. Tylko dzięki Duchowi Świętemu można rozpoznać obecność Chrystusa zmartwychwstałego (por. 1 Kor 12,3)³¹.

3. Moce Pięćdziesiąticy

Teologia misterium paschalnego jest teologią „całej prawdy”. Jej uosobieniem jest sam Chrystus oraz Duch Święty, „Duch Prawdy”. Jest to prawda o Bogu, świecie i ludzkim przeznaczeniu. Posiada ona moc wyzwalającą, gdyż jest z Boga, a nawet samym Bogiem: „poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,32). Prawda, wobec której nie można pozostać obojętnym, gdyż „po imieniu woła” (J 10,3). Teologia „całej prawdy” jest teologią o charakterze trynitarnym. Misterium Chrystusa jest nieodłączne od misterium Ducha Świętego³². Poznanie prawdy to osobowe przyjęcie boskiego, prawdziwego życia (por. J 5,24). Prawda wyzwala: wierzący, który żyje życiem nadprzyrodzonym, staje się wolny od grzechu.

W konsekwencji nie można oddzielać Paschy od Pięćdziesiąticy. Syn Boży i Duch Święty są nierozdzielni w życiu Boga, jak i w zbawczym działaniu w świecie. Ireneusz więc mówił o Synu i Duchu jako o „dwóch rękach Boga”. Nierozdzielnie złączeni pozostają odrębni jako różne osoby Boże. Posłannictwo Ducha nie stanowi przedłużenia funkcji Syna. Jest „innym Parakletem” (J 14,16), którego odtąd przyzywać będzie wierzący, Kościół i ludzkość, aby zstąpił i „odnowił oblicze ziemi”. Można zatem mówić o ekonomii Syna i ekonomii Ducha Świętego, które tworzą jedną ekonomię zbawienia³³.

Relacje między osobami Trójcy Świętej opierają się na różnorodności, wzajemności, wzajemnej manifestacji i wspólnocie życia w jednym „arche”, którym jest Ojciec. Najwyższym prawem w ekonomii zbawienia jest służba Syna i Ducha Świętego³⁴. Zesłanie Ducha nie jest jedynie następstwem ani przedłużeniem

³¹ Tzn. jak niemożliwością jest, aby ktoś był wspierany przez Ducha Świętego, gdy bluźni Jezusowi, tak również nikt nie może wyznać swej wiary, jeżeli nie otrzyma specjalnej pomocy z góry. To także kryterium odróżniające prawdziwych charyzmatyków od oszustów, którzy sztucznie wpadali w stany ekstatyczne. Por. R. Tremblay, *L'innalzamento*, s. 97-112.

³² Por. R. Tremblay, *Radicati e fondati nel Figlio. Contributi per una morale di tipo filiale*, Roma 1997, s. 153-155.

³³ Por. V. Lossky, *Théologie mystique de l'Eglise d'Orient*, Paris 1944, s. 131-169.

³⁴ Por. P. Evdokimov, *L'Esprit Saint dans la tradition orthodoxe*, Paris 1969, s. 41-42, 70-71; S. Bułgakow, *Le Paraclet*, s. 236-248; E.P. Siman, *L'expérience de l'Esprit*

wcielenia. Posiada ono także swoją własną wartość jako drugi akt Ojca, który posłał najpierw na Świat Syna, a następnie posyła Ducha Świętego. Zstąpienie Ducha Świętego jest definitywnym i ostatecznym celem trynitarniej ekonomii zbawienia.

Chrystusa można nazwać „wielkim poprzednikiem Ducha Świętego”³⁵. Niezwykle wymowne są słowa Atanazego: „Słowo przyjęło ciało, abyśmy my mogli przyjąć Ducha Świętego. Bóg stał się «sarkophóros», aby człowiek mógł stać się «pneumatophóros»... Celem i przeznaczeniem dzieła zbawienia przez Chrystusa było, aby wierzący otrzymali Ducha Świętego”³⁶. Tę samą treść wyraża również M. Kabasilas: „Jakiż jest skutek i rezultat czynów Chrystusa? (...) Nie jest to nic innego jak zstąpienie Ducha Świętego na Kościół”.

Jeśli śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa są elementami tego samego wydarzenia paschalnego, to zstąpienie Ducha Świętego należy również do tego misterium. Nie można uważać go jedynie za następstwo odkupieńczego dzieła Chrystusa. Podobnie jak zmartwychwstanie nie było uzupełnieniem Jego śmierci, lecz ujawnieniem tego, czym była ona w swej istocie, tak też zesłanie Ducha Świętego nie dołącza się tylko zewnętrznie do śmierci i zmartwychwstania. Raczej trzeba powiedzieć, że ukazuje, czym było i do czego zmierzało Jego przejście ze śmierci do życia.

Zesłanie Ducha Świętego sprawia, że śmierć i zmartwychwstanie trwać będą wiekuiście, jako rzeczywistość zbawienia; ono jest właśnie tym aktem Bożym, który wynosi paschalne misterium na płaszczyznę wiecznie trwającego „teraz”. Odtąd Duch Święty będzie urzeczywistniać w ludziach to, czego raz na zawsze i prototypicznie dokonał Chrystus w misterium Paschy (por. J 16,14)³⁷.

Wszystko, co czyni Duch Święty, wiąże się z misterium odkupienia Chrystusa. Zmartwychwstanie domaga się z istoty swojej zesłania Ducha Świętego. To ostatecznie wiąże się z historią zbawienia nie w jakiejś nowej chwili, lecz jest nieodłącznym wymiarem śmierci i zmartwychwstania. Misterium paschalne

par l'Eglise d'après la tradition syrienne d'Antioche, Paris 1971, s. 193-197.

³⁵ P. Evdokimov, *L'Esprit Saint*, s. 89; tenże, *L'art de l'icône. La théologie de la beauté*, Paris 1970, s. 284.

³⁶ Por. P. Evdokimov, *L'Esprit Saint*, s. 89.

³⁷ Przez objawienie nowej ekonomii zbawienia i wprowadzenie „do całej prawdy” (J 16,13) Duch Święty uwielbi Jezusa, który jest twórcą tego porządku i prawdy. Poznać je, to znaczy uznać Jezusa za Syna Bożego i oddawać Mu cześć (por. J 17,5-8). Por. M.-E. Boismard, „*Je ferai avec vous une Alliance nouvelle*” (*Introduction à la première épître de saint Jean*), „*Lumière et vie*” 1953 nr 8, s. 106-108; N. Lazure, *Les valeurs morales de la théologie johannique (Évangile et Épîtres)*, Paris 1965, s. 109-110; A. Jankowski, *Duch Dokonawca. Nowy Testament o posłannictwie eschatologicznym Ducha Świętego*, Katowice 1983, s. 53-55; E. Malatesta, *Interiority and Covenant*, s. 272-281.

jest równocześnie początkiem ekonomii Ducha Świętego, ta zaś z kolei staje się przyczyną wiekuiwej aktualności śmierci i zmartwychwstania Chrystusa³⁸.

Całościowe spojrzenie na Paschę i zesłanie Ducha nie powinno pomniejszać przekonania o centralnym miejscu odkupienia Chrystusa. Należy strzec się przeciwstawięń. I tak można mówić o skierowaniu „ekonomii Chrystusa” ku „ekonomii Ducha Świętego”. Ostateczną prawdę o Bogu oraz o ludzkim przeznaczeniu odsłania dopiero misterium paschalne, łącznie z tajemnicą zstąpienia Ducha. „Verum est totum”. Jest to spojrzenie całościowe, ogarniające całe Boże dzieła w świecie i w ludzkości.

Pięćdziesiątnica nadaje nowy wymiar egzystencji ludzkiej. Odtąd grzesznicy mogą oczyszczać się i wzrastać ku świętości: „niech zejdzie Duch Twój Święty na nas i oczyści nas”. Szkoda, że ta wersja słów Modlitwy Pańskiej: „niech przyjdzie królestwo twoje” (Łk 11,2) została zapomniana w Kościele. Ongiś występowała ona w liturgii chrztu (Grzegorz z Nyssy, Maksym Wyznawca). Jest ona zgodna z wrażliwością św. Łukasza na obecność Ducha Świętego w Chrystusie i w Kościele. Tylko Łukasz nadał zdecydowanie charakter pneumatologiczny słowom Chrystusa: „o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą” (Łk 11,13; por. Mt 7,11: „da dobre rzeczy tym, którzy Go proszą”)³⁹.

Od zstąpienia Ducha ofiarowana została ludziom nowa jakość życia, którą symbolicznie wyrażają języki ognia (por. Dz 2,3). Jest to życie należące już do „królestwa Bożego”, o którego nadejście i spełnienie modlą się chrześcijanie. Po zmartwychwstaniu Chrystusa działanie Ducha przenika i ożywia całe stworzenie, tworząc w nim zaczątek eschatologicznej przemiany świata. „Przyjdź królestwo Twoje. Królestwo Boże – to Duch Święty. Prośmy Ojca, aby zesłał Go na nas” (Ewagriusz z Pontu)⁴⁰. Można więc powiedzieć, że szukanie królestwa Bożego (por. Łk 12,31) jest równoznaczne z szukaniem przemiany, którą sprawia Duch Święty. On sam jest „odpuszczeniem wszystkich grzechów”.

Zstąpienie Ducha Świętego w świat ludzki jest zstąpieniem osobowym, mimo iż nie objawił się On jako osoba⁴¹. Osoba Ducha pozostaje nadal niewidzialna i niepoznawalna, przedłużając w ten sposób kenotyczny stan swojej obecności

³⁸ Por. E. Schillebeeckx, *Jesus. Die Geschichte von einem Lebenden*, (Herder) Freiburg 1980, s. 472- 481; F.X. Durrwell, *La Résurrection de Jésus mystère du salut*, s. 106-135; E. Schillebeeckx, *Chrystus, sakrament spotkania z Bogiem*, Kraków 1966, s. 45-48, 57-60.

³⁹ Por. D. Barsotti, *Misterium chrystianizmu*, Poznań-Warszawa-Lublin 1963, s. 350-351.

⁴⁰ Por. I. Hausherr, *Les leçons d'un contemplatif. Le traité de l'oraison d'Evagre le Pontique*, Paris 1960, s. 83; W. Hryniewicz, *Człowiek w mocy Ducha Świętego. Zarys pneumatologii Ojców wschodnich*, „Znak” 29:1977, s. 775-793.

⁴¹ Por. S. Bułgakow, *Le Paraclet*, s. 220-224, 235-240, 256, 261; E.P. Siman, *L'expérience de l'Esprit par l'Eglise d'après la tradition syrienne d'Antioche*, s. 40-44; P. Florenski, *La collone et le fondement de la Vérité*, Lausanne 1975, s. 95.

w świecie. Mimo to zesłanie Ducha wnosi w dzieje ludzkości nowość, analogiczną do wcielenia Syna Bożego. Stawszy się człowiekiem, Syn Boży przyjął w siebie ludzkie dzieje. W podobnym znaczeniu również Duch Święty wszedł osobowo w czas i historię ludzkości „eis ton aióna” (J 14,16). Od momentu uwielbienia Jezusa jest to już „czas Ducha Świętego”⁴².

Zstąpienie Ducha jest dotąd niespotykanym sposobem Jego interwencji w dzieje zbawienia, już nie tylko przez działanie i dary, lecz przez osobową obecność wśród ludzi. Duch Święty wyzwalać będzie ludzi od zła, oczyszczać i przywracać wolność dzieci Bożych. Działanie to porównuje się do przetwarzającej mocy ognia, który oczyszcza, ożywia, przebóstwia i otwiera dostęp do Świata Boskiego⁴³.

Nowy Testament podkreśla nowość, która zawarta jest w misterium Pięćdziesiątnicy. Zstąpienie Ducha Świętego daje początek Nowemu Przymierzu i nowemu ludowi, w którym będzie On uobecniać misterium Chrystusa zmarłychwstałego. Nowa ludzkość może jednak zaistnieć dzięki przywróceniu jedności w Duchu Świętym. To, co się stało wraz z Jego przyjściem, jest odwróceniem opisu wieży Babel (por. Rdz 11,1-9). Zstąpienie Ducha kładzie kres podziałom i rozproszeniu, pomieszaniu języków oraz niewoli zła. Dar języków nie dzieli już ludzi, lecz ułatwia porozumienie i pojednanie, które są początkiem jedności wśród różnych ras i narodowości (por. Dz 2,4-12).

Dar języków oznacza równocześnie posłanie do świata z nowiną, iż w Chrystusie i Duchu Świętym Ojciec pojednał wszystkich ze sobą (por. 2 Kor 5,19) i pragnie stworzyć jedność wśród wyznających tego samego Pana⁴⁴. Duch Święty jednoczyć będzie narody we wspólnocie Kościoła. Wizja wieży Babel, symbolu bezbożności, anarchii i podziału, ustępuje miejsca nowej jedności stworzonej przez Ducha. Jedność ta dokonuje się dzięki współpracy ludzi, przez spotkanie wierzących ze Zmartwychwstałym i otwarciem się na Jego paschalną tajemnicę.

Człowiek nadal zachowuje swoją wolność; może nie przyjąć nowego życia, które ofiaruje Duch Święty i odmówić spotkania z Chrystusem. Lud wybrany nie przyjął Mesjasza. Duch Święty zwraca się więc do ludzi dobrej woli i z nich tworzy Kościół. Stare Przymierze musi ustąpić miejsca Nowemu i Wiecznemu,

⁴² Por. H. Mühlen, *Das Christusergebnis als Tat des Heiligen Geistes*, w: *Mysterium Salutis. Grundriss heilsgeschichtlicher Dogmatik*, III, 2, s. 530-532.

⁴³ Por. C.E. Cranfield, *The Epistle to the Romans*, 2, Edinburgh 1979, s. 603-608; G.D. Fe, *God's Empowering Presence. The Holy Spirit in the Letters of Paul*, Peabody 1994, s. 598-602; E.P. Siman, *L'expérience de l'Esprit par l'Eglise d'après la tradition syrienne d'Antioche*, s. 185-189; R. Bierninnger, J. Lambrecht, *Studies on 2 Corinthians*, Leuven 1994, s. 303-307.

⁴⁴ Por. R.P. Martin, *Centro della teologia di Paolo*, w: *Dizionario di Paolo e delle sue lettere*, Ed. G.F. Hawthorne, R.P. Martin, D.G. Reid, Cinisello Balsamo 1999, s. 205-210.

zawartemu bez lęku i trwogi⁴⁵. Stare Przymierze zawarte na Synaju było kontraktem między Bogiem a Jego ludem, między Niewidzialnym a człowiekiem słuchającym Jego głosu w ciemności, z lękiem i drżeniem (por. Wj 19,16)⁴⁶. Nowe Przymierze dokonuje się przez dobrowolny i świadomy wybór w wolności dzieci Bożych kierowanych przez Ducha wolności (por. 2 Kor 3,17)⁴⁷.

Przeżywając Pięćdziesiątnicę, chrześcijanin nie tylko wspomina wydarzenie z przeszłości, lecz przeżywa jego obecność jako moment, w którym Kościół odnawia swoją komunie z Duchem Świętym⁴⁸. Zstępuje On dzisiaj w świat, aby stworzyć w nim ludzkość odznaczającą się nowym sposobem życia. „Wieczny Mieszkaniec” jest źródłem braterstwa, wolności i jedności – w różnorodności powołań, posług i darów (por. 1 Kor 12). Zesłanie Ducha Świętego przez Zmartwychwstałego świadczy o tym, że chrześcijaństwo nie jest religią Prawa, lecz religią „Nowego Przymierza” (por. Jr 31,34), które jest „przymierzem Ducha” (2 Kor 3,6)⁴⁹.

Charakter normatywny Starego Przymierza, które zawarł z Bogiem Mojżesz, wyrażał się w Prawie spisanim na kamiennych tablicach (por. Wj 34,28). Przepisy Starego Testamentu określały postęp wewnętrzny człowieka. Zasada prawa Nowego Przymierza, zawartego w dobrej nowinie, jest Duch Święty, który swoją mocą i natchnieniami kieruje postępowaniem wewnętrznym człowieka. Przecież „litera bowiem zabija, Duch zaś ożywia” (2 Kor 3,6). Prawo starotestamentalne, nakładając rozmaite obowiązki, nie dawało mocy do ich wykonania i dlatego stawało się często przyczyną grzechu. W Nowym Przymierzu działa Duch Święty i wspiera wysiłki człowieka, który pragnie żyć prawem dobrej nowiny (por. Rz 7,6.8-10; Ga 3,19-22).

⁴⁵ Por. J.A. Reig Pla, *Ano del Espíritu Santo*, s. 61-62; E. Schillebeeckx, *Chrystus, sakrament*, s. 59.

⁴⁶ Objawienie się Boga, czyli tzw. teofania, następuje pośród niezwykle groźnej burzy. Jahwe okazuje się Panem natury. Każę On przeżyć Izraelitom lęk i grozę, a zarazem podziw i cześć dla swej potęgi (por. Wj 19,16-19). W innych księgach Starego Testamentu często towarzyszą Bogu podobne zjawiska w przyrodzie: przesuwanie się chmur (por. Ps 18,10; Ez 1,4), trzęsienie ziemi (por. Am 4,13; Ha 3,6; Ps 68,8-9). Nie są to jednak elementy istotne, lecz jedynie zjawiska uboczne, związane z teofanią.

⁴⁷ Por. H. Paprocki, *Szkice z pneumatologii prawosławnej*, „Novum” 19:1978 nr 1, s. 76-95.

⁴⁸ Por. Y. Congar, *Je crois en l'Esprit Saint*, t. 1, Paris 1979, s. 69-74; t. 2, s. 99-107; B. Cabié, *La Pentecôte. L'évolution de la Cinquantaine Pascale au cours des cinq premiers siècles*, Tournai 1965, s. 15-31, 35-42; E.P. Siman, *L'expérience de l'Esprit par l'Eglise d'apr a la tradition syrienne d'Antioche*, s. 37-68; P. Matta-El-Meskin, *La Pentecôte*, „Irénikon” 50:1977, s. 5-45.

⁴⁹ Por. KKK 814; B. Haring, *Liberi e fedeli in Cristo. Teologia morale per laici*, t. 1, Roma 1980, s. 318-320.

Duch Święty udzielany jest przez Boga jako pierwszy dar i zadatek (por. 2 Kor 1,22; 5,5; Rz 8,18-30), a zarazem jako obietnica jeszcze większego daru. Zesłanie Ducha przypomina, że Bóg jest darem dla człowieka. Dar Ducha wypełnia widzialną nieobecność Zmartwychwstałego, a równocześnie przypomina o Jego niewidzialnej obecności i działaniu⁵⁰. Życie chrześcijanina według Serafina z Sarowa jest mozolnym i ustawicznym „zdobywaniem Ducha Świętego”. Pojmując w ten pneumatologiczny sposób istotę życia chrześcijańskiego, witał on przez cały rok wszystkich przychodzących słowami: „Chrystus zmartwychwstał”!

Summary

PASSOVER GIFT OF THE HOLY SPIRIT

Christian religion does not stem from the ministry of the Son of God or from the mystery of His resurrection and His exaltation at the right hand of the Father. What it is deeply rooted in is the work of the Holy Spirit without whom Christianity would be neither full nor true. The resurrection of the Crucified Jesus and the descent of the Holy Spirit as a Person ushers in the eschatological phase of the Church's existence. We share in the life of the Risen Lord thanks to the working of the Holy Spirit, poured out on humankind during the Pentecost. This feast is always the act of Jesus' Resurrection. The Holy Spirit offers to everyone – in the way known to God alone – the possibility of reaching God, while sharing in the Paschal mystery of victory over sin and the fullness of a new life. This mystery is available to all people of good will and to Christians only. The mystery of God goes beyond human comprehension. The whole mystery of salvation finds its fulfillment in the Paschal mystery. Various scenes from Christ's life reveal – on the axis of time – different aspects of the mystery of salvation, which comes from God, who is love. He is God, who loves every human being.

⁵⁰ Por. A. Jankowski, *Duch Dokonawca*, s. 76-97; L. Cerfaux, *Le chretien dans la theologie paulinienne*, Paris 1962, s. 271-286; K. Romaniuk, *Soteriologia św. Pawła*, Warszawa 1983, s. 271-272; A. Jankowski, *Sens trzech przerośni pawłowych „pierwsze dary” – „zadatek” – „pieczętowanie”* (Rz 8,23; 2 Kor 1,22; 5,5; Ef 1,13n; 4,30), „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 4:1971, s. 23-27; R. Penna, *Lo Spirito di Cristo. Cristologia e pneumatologia secondo un'originale formulazione paolina*, Brescia 1976, s. 157-264.